

# Wstęp

---

Procykliczność działalności bankowej i, szerzej, sektora finansowego, jako zjawisko polegające na wzajemnym oddziaływaniu systemu finansowego i podmiotów sfery realnej gospodarki stanowiła przedmiot zainteresowania środowiska akademickiego od wielu lat<sup>1</sup>. Znaczenie tego zjawiska dla funkcjonowania gospodarki podkreślał m.in. J.M. Keynes [Keynes, 1936]. Problematyka ta była również podejmowana przez H. Minsky'ego, krzewiciela koncepcji inherentnej niestabilności gospodarki [Minsky, 1986]. W praktyce nie była ona jednak uwzględniana w polityce państw aż do wybuchu światowego kryzysu finansowego w 2007 roku. Współcześnie – obok wzajemnych powiązań między pośrednikami finansowymi, w szczególności tymi, którzy są „zbyt duzi by upaść” (ang. *too big too fail*, TBTF) – stała się ona jednym z obszarów zarządzania ryzykiem systemowym, nakierowanym na ograniczanie niestabilności finansowej i realizowanym jako zadanie polityki makroostrożnościowej. Zauważyć należy, że w działaniach pokryzysowych zaleca się, by w celu stymulowania procykliczności sektora finansowego stosować odpowiednie standardy regulujące przede wszystkim działalność banków, które w gospodarkach wielu krajów pełnią wiodącą funkcję w finansowaniu inwestycji realizowanych przez sferę realną gospodarki. Dodatkowe uregulowanie i wzmocnienie nadzoru w odniesieniu do innych form pośrednictwa finansowego jest ograniczone.

Procykliczność działalności bankowej można definiować z perspektywy makro i mikro. Mówiąc o procykliczności działalności bankowej z perspekty-

---

<sup>1</sup> Wśród istotnych w tej tematyce pozycji literatury polskiej należy wskazać opracowanie [Pietrzak i in., 2008].

wy makro, należy odnieść się do związku między zagregowaną działalnością kredytową banków, która jest istotna z perspektywy finansowania potrzeb inwestycyjnych i konsumpcyjnych sfery realnej gospodarki, oraz działalnością sfery realnej, najczęściej określaną poprzez zmiany produktu krajowego brutto (PKB). Ze względu na to, że wartości osiągnięte w ujęciu makro są następstwem aktywności w ujęciu mikro, a więc indywidualnych podmiotów gospodarczych, zarówno banków, jak i przedsiębiorstw oraz gospodarstw domowych, zrozumienie mechanizmu powstawania procykliczności działalności bankowej wymaga analizy wybranych sfer działalności banków w ujęciu mikro w relacji do zmian uwarunkowań w sferze realnej, które ze względu na brak ogólnodostępnych danych dotyczących wyników indywidualnych podmiotów sfery realnej mierzy się przy użyciu zagregowanych zmiennych makroekonomicznych, a najczęściej realnego poziomu (lub tempa wzrostu) PKB. Tak więc niezależnie od perspektywy – makro czy też mikro – procykliczność działalności bankowej przejawia się w dodatnim związku (korelacyjnym bądź regresyjnym) między aktywnością kredytową banków oraz PKB.

Ze względu na to, że indywidualne banki charakteryzują się zróżnicowanym podejściem do prowadzonej aktywności kredytowej (w szczególności co do składu portfela kredytowego, a szerzej aktywów czy też, uogólniając, bilansu), cechują się również zróżnicowaną wrażliwością aktywności kredytowej na zmiany PKB. A zatem można powiedzieć, że działalność niektórych banków jest bardziej (lub nadmiernie) procykliczna, gdy związek ten jest silniejszy i dodatni, innych zaś mniej (lub niewystarczająco) procykliczna, gdy związek ten jest dodatni, ale słabszy, zerowy bądź ujemny (wtedy powiemy, że jest ona antycykliczna)<sup>2</sup>.

Szczególnym przedmiotem zainteresowania współczesnej praktyki gospodarczej krajów stała się nadmierna procykliczność działalności bankowej. W ujęciu makro jest ona uznawana za przykład tzw. zagregowanego ryzyka systemowego. We współczesnej polityce gospodarczej, w szczególności tej realizowanej przez nadzór makroostrożnościowy, przyjmuje się, że należy dążyć do optymalnego poziomu procykliczności działalności bankowej, specyficznego dla każdego kraju, dla poszczególnych grup krajów powiązanych gospodarczo, ale też dla całego świata. W praktyce – niezależnie od zakresu geograficznego polityki gospodarczej – nie wiadomo, jaki poziom procyklicz-

---

<sup>2</sup> Pojęcie „nadmiernej procykliczności” jako tej, która odbiega od naturalnej czy też „fizjologicznej” procykliczności, stosują m.in. C. Borio i V.H. Zhu [Borio, Zhu, 2012, s. 246].

ności jest optymalny. Przyjmuje się zatem, że należy stymulować procykliczność działalności bankowej w ten sposób, aby nie była ona nadmierna, przy czym za nadmierny uznaje się taki jej poziom, który przejawia się w znacznej niestabilności finansowej gospodarki, utożsamianej z wysokim ryzykiem systemowym. Fakt występowania nadmiernej procykliczności można stwierdzić jedynie *ex post*, na podstawie widocznych dla gospodarki utrudnień w dostępie do finansowania zewnętrznego (ang. *external finance*) podmiotów sfery realnej – zwłaszcza w okresie niesprzyjających uwarunkowań makroekonomicznych (a także dekonjunktury) lub z uwagi na kryzys finansowy. To finansowanie zewnętrzne dostarczane jest zazwyczaj przez banki w postaci kredytu. W przypadku banków utrudnienia w dostępie do kredytu bankowego w okresie dekonjunktury są następstwem silnej awersji do ryzyka, będącej efektem znacznego pogorszenia kondycji finansowej, występowania zaburzeń w funkcjonowaniu rynków finansowych oraz pogorszenia kondycji finansowej podmiotów sfery realnej. Odnosząc się wyłącznie do banków, pogorszenie ich kondycji finansowej wyraża się w postrzeganym wysokim ryzyku braku wypłacalności i płynności. Tak więc dla zjawiska nadmiernej procykliczności działalności bankowej kluczowe są zmiany w percepcji ryzyka i w poziomie podejmowanego ryzyka w okresie pełnego cyklu koniunkturalnego lub finansowego.

W rozprawie przyjęto, że **podstawowym źródłem nadmiernej procykliczności działalności bankowej jest podejmowanie przez banki ryzyka nieadekwatnego do potrzeb gospodarki** (tj. sfery realnej). Nieadekwatność tę należy rozpatrywać w wieloletniej perspektywie czasowej, obejmującej horyzont przynajmniej pełnego cyklu koniunkturalnego lub finansowego. Podejmowane ryzyko jest nieadekwatne, jeżeli w okresie dekonjunktury banki ograniczają aktywność kredytową ze względu na utrudnienia wynikające ze strony podażowej rynku kredytowego, a więc osłabienie ich kondycji finansowej związanej ze zmianami zachodzącymi na rynkach finansowych i w kondycji finansowej podmiotów sfery realnej gospodarki, a nie jedynie ze względu na spadek popytu na kredyt bankowy ze strony podmiotów sfery realnej gospodarki. W ujęciu teoretycznym oznacza to, że większe jest znaczenie akceleratora finansowego banków niż akceleratora finansowego przedsiębiorstw sfery realnej [Barczyk i in., 2014].

W celu identyfikacji procykliczności działalności bankowej na potrzeby nadzoru makroostrożnościowego zaleca się stosowanie spojrzenia makro, tj. uwzględnienia danych zagregowanych dotyczących działalności całego sek-

tora bankowego. Spojrzenie takie pozwala bowiem na uchwycenie rozrastania się bilansów banków – w tym ich działalności kredytowej – w stosunku do ich kapitałów (co wiąże się ze wzrostem ryzyka wypłacalności) oraz mierników aktywności sfery realnej, np. PKB. Pozwala ono również na uchwycenie niepożądanych zmian na rynkach finansowych lub ich segmentach. Regularna – co najmniej w odstępach kwartalnych – analiza zagregowanych wskaźników sektora bankowego i sfery realnej pozwala na określenie uproszczonego poziomu ryzyka systemowego. Natomiast ograniczanie procykliczności odnosi się do sfery działania indywidualnych banków i zmierza do zapewnienia mniejszego rozrastania się bilansu (i pozycji pozabilansowych) poszczególnych banków. Cel ten ma być osiągnięty poprzez zastosowanie różnych narzędzi, które ograniczają ryzyko wypłacalności i ryzyko płynności indywidualnych banków. Biorąc pod uwagę zakres podmiotowy zastosowania tych narzędzi, można je podzielić na generalne – odnoszące się do wszystkich banków – oraz systemowe – odnoszące się do banków istotnych systemowo lub działających w newralgicznych z perspektywy systemu finansowego segmentach rynku finansowego lub kredytowego.

Ograniczenie procykliczności działalności bankowej może być osiągnięte przede wszystkim poprzez odpowiednio zaprojektowane oddziaływanie na nieadekwatny poziom ryzyka indywidualnych banków. W ujęciu praktycznym oznacza to próby stymulowania dwóch sfer zarządzania ryzykiem działalności bankowej: sfery ryzyka wypłacalności banku (w tym zakresu dźwigni finansowej banku) oraz sfery ryzyka płynności (zakresu niedopasowania między terminami zapadalności aktywów, głównie kredytów, oraz terminami wymagalności zobowiązań). Wprawdzie w praktyce te sfery ryzyka są od siebie oddzielane, należy jednak zauważyć, że mają one wspólne wyjaśnienie w literaturze naukowej – zarówno teoretycznej, jak i empirycznej. Zwraca się bowiem uwagę na to, że zakłócenia mechanizmu rynkowego właściwe dla gospodarki, w której występują bankowe formy pośrednictwa finansowego, przynoszą efekty zewnętrzne w postaci niepożądanego ryzyka nieadekwatnego do sfery realnej gospodarki. Istotną rolę w występowaniu omawianego zjawiska odgrywają również błędy poznawcze.

Skoro działalność bankowa może cechować się zróżnicowaną procyklicznością, a więc zróżnicowanym poziomem ryzyka nieadekwatnego z perspektywy potrzeb sfery realnej, nasuwa się pytanie, od czego to zróżnicowanie zależy. **Za cel rozprawy zatem obrano określenie czynników, które wyjaśniają zróżnicowanie procykliczności działalności bankowej.**